

KRZYSZTOF WARCHAŁOWSKI

ROZWÓJ IDEI WOLNOŚCI RELIGIJNEJ OD POCZĄTKÓW CHRZEŚCIJAŃSTWA DO CZASÓW NOWOŻYTNYCH

Idea ochrony wolności religijnej jako prawa należnego każdemu człowiekowi rozwijała się bardzo powoli na przestrzeni dwóch tysięcy lat. Zrodziła się pod wpływem chrześcijaństwa już w państwie rzymskim, jednak jej rozwój nastąpił w epoce współczesnej. Szczególnie znaczenie dla ochrony prawa do wolności religijnej posiadają osiemnastowieczne deklaracje rewolucji amerykańskiej i francuskiej, będące wyrazem myśli liberalnej. Idea wolności religijnej skonkretyzowana w okresie oświecenia w Konstytucji 3 maja ma także swój polski rodowód sięgający czasów średniowiecza.

1. CHRZEŚCIJAŃSKIE INSPIRACJE OCHRONY WOLNOŚCI RELIGIJNEJ W STAROŻYTNOŚCI

Pierwszych aktów ochrony wolności religijnej w państwie należy doszukiwać się w starożytności, w czasach Cesarstwa Rzymskiego. Wszystkie państwa antyczne basenu Morza Śródziemnego odznaczały się monizmem religijno-politycznym, którego istotną cechą było utożsamienie władzy politycznej i religijnej oraz, co za tym idzie, struktur religijnych z instytucjami władzy państwowej. Monarcha był głową państwa i jednocześnie pełnił funkcję najwyższego kapłana. Niekiedy osobie panującego przypisywano atrybuty boskie, domagając się od podwładnych składania aktów kultu i czci należnej bogom. W ten sposób religia, czy religie, stawała się elementem

sprzyjającym integracji politycznej wielonarodowego i wielokulturowego państwa. Religia była więc czynnikiem integrującym jako główna podstawa ideowa państwa, która w sposób bezwzględny obowiązywała poddanych.

W szczególności sytuacja taka występowała w Cesarstwie Rzymskim, którego ustrój polityczno-religijny, gdy zaczęło rozwijać się tam chrześcijaństwo, opierał się na następujących paradygmatach:

1. Sprawowanie kultu religijnego wchodziło w zakres administracji publicznej. Chociaż prawo rzymskie wyróżniało *ius sacrum* i *ius profanum*, to *ius sacrum* było częścią *ius publicum*.

2. Przynależność jednostki do określonej religii miała wymiar czysto publiczny. Każdy lud starożytny miał swoją religię, która odróżniała go od innych ludów wchodzących w skład Cesarstwa Rzymskiego. Dla zachowania jedności religijno-politycznej wszystkich poddanych wprowadzony został kult cesarza, do którego zobowiązane zostały wszystkie prowincje imperium.

3. Nie znano pojęcia wolności religijnej w wymiarze indywidualnym. Wolność religijna, a raczej tolerancja, była pojmowana w tym sensie, że każdy lud może zachować swoje wierzenia i tradycję. Wymóg poszanowania przez państwo wolności sumienia i wykonywania praktyk religijnych, jako praw należnych jednostce ludzkiej, był nieznan¹.

Chrześcijaństwo było czynnikiem, który wniósł do państwa rzymskiego nowe elementy. Kościół był całkowicie nową wspólnotą religijną, która wprowadziła nieznanie światu starożytnemu odróżnienie świeckiej sfery działalności państwa i sfery religijnej². Fundamentalne znaczenie w tej materii miały wskazania Chrystusa wyrażone w Ewangelii: „Oddajcie cesarzowi to co jest cesarskie, a Bogu to co jest boże” (Mt 22, 21; Łk 20, 25). W ten sposób Chrystus definitywnie odrzucił tezę monizmu religijno-politycznego, polegającego na koncentracji w tym samym podmiocie władzy religijnej i politycznej, a tym samym utożsamianie obowiązków człowieka wobec Boga

¹ J. Krukowski, *Kościół i państwo. Podstawy relacji prawnych*, Lublin 2000, s. 15-16. Szerzej na ten temat: N. Turchi, *La religione di Roma*, Bologna 1939.

² M. Szczaniecki, *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 1997, s. 36.

i względem państwa. Wskazał, że istnieją dwa podmioty władzy – religijnej i politycznej, co rodzi konsekwencje etyczne zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym³.

Jeszcze dobitniej potwierdził ten fakt Chrystus podczas swojego procesu w Jerozolimie przed rzymskim namiestnikiem Poncjuszem Piłatem. Na pytanie, czy jest królem, Chrystus oświadczył: „Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu” (J 18, 33-37). Wobec przedstawiciela władzy państwowej opartej na sile fizycznej Chrystus występuje jako założyciel nowej społeczności religijnej, całkowicie odrębnej od państwowej, opartej wyłącznie na sile moralnej – sile prawdy.

Praktyczne konsekwencje nauki Chrystusa ukazały się już w życiowych postawach apostołów i pierwszych chrześcijan. Piotr Apostoł wobec zakazu głoszenia ewangelii wydanego przez władze polityczne odpowiedział: „Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi” (Dz 5, 29). W postępowaniu pierwszych chrześcijan w ciągu trzech pierwszych wieków widać oryginalny dualizm postaw, polegający na posłuszeństwie wobec władzy cesarskiej w sprawach doczesnych, a odmowie posłuszeństwa cesarzowi w sprawach religijnych⁴. Zdecydowany sprzeciw okazywali chrześcijanie zwłaszcza wobec prawa rzymskiego, które uznawało cesarza jako boga i najwyższego kapłana, a oddawanie kultu boskiego cesarzowi czyniło instytucją państwową⁵. Ideę tę wyrażali w swoich pismach także pisarze wczesnochrześcijańscy. Teofil z Antiochii pisał: „Będę tedy bardziej czcił cesarza, nie modląc się do niego, lecz za niego modły wznosząc. [...] Nie jest on przecież Bogiem, lecz człowiekiem powołanym nie po to, żeby się do niego modlono, lecz żeby podejmował sprawiedliwe decyzje, gdyż jemu zostało niejako namiestnictwo powierzone”⁶.

³ W. Góralski, *Wstęp do prawa wyznaniowego*, Płock 2003, s. 10.

⁴ R. Sobański, *Kościół jako podmiot prawa*, Warszawa 1983, s. 176-177.

⁵ L. Spinelli, *Diritto ecclesiastico. Parte generale*, Torino 1976, s. 31.

⁶ *Cesarz nie jest Bogiem*, w: H. Rahner, *Kościół i państwo we wczesnym chrześcijaństwie*, Warszawa 1986, s. 36.

Nowatorski charakter religii chrześcijańskiej zjednywał jej coraz to nowych zwolenników spośród ludzi należących do wszystkich warstw społecznych – od niewolników aż do patrycjuszy. Z drugiej strony narażał na ataki obrońców tradycyjnych zasad mocno zakorzenionych w mentalności rzymskiej oraz prześladowania ze strony państwa⁷. Prześladowania rozpoczęły się za rządów cesarza Nerona (68 r.) i trwały z przerwami do czasów panowania cesarza Dioklejana (285-305). Chrześcijanie za odmowę udziału w obrzędach kultowych religii rzymskiej byli oskarżani o przestępstwo przeciwko państwu (*crimen laesae majestatis*). Podstawą wszczynania procesów karnych były *Lex Julia majestatis* – prawa wydane przez Cezara i Augusta przeciwko zakazanym stowarzyszeniom oraz reskrypt Marka Aureliusza przeciwko osobom zakładającym nowe sekty i wprowadzającym nieznaną religię⁸.

W tym czasie Kościół stał mocno na gruncie rozróżnienia zakresu władzy duchowej i świeckiej oraz domagał się poszanowania przez władze państwowe prawa każdego człowieka do swobodnego wyznawania swojej wiary bez jakiegokolwiek przymusu⁹. Nie chodziło tu tylko o wolność dla prześladowanych chrześcijan, ale dla wszystkich ludzi bez względu na wyznawaną przez nich wiarę. Około 155 r. Justyn Męczennik pisał w *Apologii*: „Prosty rozum powiada, że kto jest rzeczywiście pobożny, a do tego jeszcze uważa się za filozofa, ten kocha i ceni tylko prawdę [...]. Chrystus jest pierworodnym synem Boga, a zarazem Logosem, w którym uczestniczy cały rodzaj ludzki. Skoro tak jest, zatem ci wszyscy ludzie, którzy wiedli życie zgodne z Logosem, czyli naprawdę rozumne, zawsze byli w gruncie rzeczy chrześcijanami, chociaż nawet uchodzili za ateuszów, jak na przykład spośród Greków Sokrates, Heraklit czy im podobni [...]. U Platona tak jak i u innych mądrych ludzi, czy to spośród stoików, czy poetów lub dziejopisarzy znajduje się tylko część tego, co zawiera nauka Chrystusa. Każdy bowiem dostrzegał z rozsianego w całym świecie

⁷ Zob. L. Dubiel, *Historia doktryn polityczno-prawnych. Starożytność i średniowiecze*, Lublin 1993, s. 52.

⁸ Zob. A. Dębiński, *Sacrilegium w prawie rzymskim*, Lublin 1995, s. 111-120.

⁹ Por. J. Umiński, *Historia Kościoła*, t. 1, Opole 1959, s. 49-64.

Boskiego Logosu tylko tę cząstkę, która w nim samym kiełkowała i tyle też tylko mówił prawdy”¹⁰. Sam rozum zatem wskazuje na prawdę, która jest źródłem równości i wolności wszystkich ludzi bez względu na wyznawaną wiarę. Ten sam autor w innym miejscu pisał: „uznajemy Was jako cesarzy i władców nad ludźmi i modlimy się o to, by razem z potęgą cesarską zdrowy w Was jaśniał rozum. Jeśli mimo próśb naszych i tego wyczerpującego wyjaśnienia nie roz-toczyście nad nami opieki, nie nasza to będzie szkoda”¹¹. Pisarz żądał nie tylko zaniechania prześladowań przez państwo, ale widział także konieczność pewnej pozytywnej postawy ze strony państwa w celu zagwarantowania wolności wiary.

W ten sposób chrześcijaństwo stało się pierwszą religią głoszącą poszanowanie prawa do wolności religijnej, opartego na ewangelii i prawie naturalnym. Wolność ta wynika z objawienia Bożego, ale można ją także rozpoznać rozumem. Chrześcijaństwo zaproponowało przyjęcie zasad nowej etyki. Doktryna chrześcijańska podjęła teorię prawa natury, z którego wypływają podstawowe prawa i powinności ustanowione przez Boga, a odpowiadające potrzebom człowieka. Świadomość praw natury w boski sposób została zaszczerpiona ludzkim umysłem, stanowiąc bezwzględny wzorzec wyprzedzający jakiegokolwiek prawa pisane, czy wytwarzający względem nich dystans pozwalający na ich ocenę. Siła tej nauki opierała się na przeciwstawieniu przewagom militarnym, ekonomicznym czy strategicznym, jako niekwestionowanym atutom Rzymian, filozofii nawiązującej do głęboko humanitarnych idei, niemalże do codziennych tęsknot człowieka podbudowujących jego ludzką godność¹². Tym, co wspomagało Kościół w jego walce o wolność był przede wszystkim fakt, że w kulturze łacińskiej w o wiele większym stopniu niż na Wschodzie zachowało się żywe poczucie wolności człowieka, szczególnie w dziedzinie religijnej¹³.

¹⁰ *Antologia. Dodatek do Antologii*, w: M. Michalski, *Antologia literatury patrystycznej*, Warszawa 1975, s. 95, 98.

¹¹ *Apologia*, w: H. Rahner, *Kościół i państwo we wczesnym chrześcijaństwie*, Warszawa 1986, s. 36.

¹² A. Sylwestrzak, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1995, s. 82.

¹³ H. Rahner, *Kościół i państwo we wczesnym chrześcijaństwie*, Warszawa 1986, s. 10-11.

1.1. EDYKT MEDIOLAŃSKI 313 R.

Przełomowe znaczenie dla ochrony wolności religijnej w państwie miał wydany przez cesarzy rzymskich Konstantyna Wielkiego (ok. 280-337) i Licyniusza w 313 r. edykt mediolański: „[...] Tak więc w zbawiennym i najszczerzym przekonaniu wyraziliśmy wolę naszą, by nikomu zgoła nie odmawiano swobody wykonywania i wybrania religii, [...] oraz by każdemu przyznano prawo zwrócenia serca swego do tej religii, jaką sam dla siebie uważa za najodpowiedniejszą [...]. Przystoi, aby dla spokojności, którą cieszy się cesarstwo była całkowita wolność wielbienia wybranego Boga dla wszystkich naszych poddanych i aby żaden kult nie był pozbawiony należnych jemu zaszczytów”¹⁴.

Edykt był odpowiedzią władz politycznych na apele chrześcijan o wolność religijną. Znaczenie dokumentu było przełomowe. Wprowadził on ogólną tolerancję religijną i równouprawnienie wszystkich wyznań. Ponadto w dokumencie znajdujemy już jasno wyrażone zasadnicze wymogi wolności religijnej: wolność wiary, zerwanie formalnego związku między państwem i religią (dualizm religijno-polityczny), wykluczenie sankcji i kar za przestępstwa religijne¹⁵. Jednocześnie po raz pierwszy w dziejach państwo przyjęło funkcję gwaranta wolności religijnej należnej każdemu człowiekowi, odchodząc od idei jedności religijno-politycznej, jakiej powszechnie hołowano w starożytności. W tym sensie edykt mediolański miał znaczenie uniwersalne, wykraczające poza ówczesny kontekst historyczny, chociaż przetrwał niespełna 30 lat. Niestety, antyczna koncepcja monizmu religijno-politycznego była zbyt ugruntowana, aby została całkowicie odrzucona. Wkrótce religia chrześcijańska zyskała rangę religii państwowej, a jej dawny los podzieliły religie pogańskie. Chociaż edykt

¹⁴ Tekst edyktu znany jest z reskryptu, który cesarz Licyniusz polecił ogłosić w Nikomedii w czerwcu 313 r. Euzebiusz z Cezarei, *Historia kościelna o męczennikach palestyńskich*, tłum. A. Lisiecki, Poznań 1924, s. 446; por. G. Lombardi, *L'Editto di Milano del 313 e la laicità dello Stato*, w: *I diritti fondamentali della persona umana e la libertà religiosa. Atti de V colloquio giuridico (8-10 marzo 1984)*, Roma 1985, s. 32.

¹⁵ J. Lecler, *Wolność religijna w ciągu dziejów*, „Concilium” 1966/1967, nr 10, s. 402.

313 r. gwarantował wolność „jedynie” w zakresie wyznań religijnych, nie wspominając o innych przekonaniach, to na podobne rozwiązania prawne dotyczące ochrony wolności religijnej trzeba było czekać blisko 15 wieków – do czasów oświecenia.

2. KONSTYTUCYJNE GWARANCJE WOLNOŚCI RELIGIJNEJ W PAŃSTWACH NOWOŻYTNYCH OKRESU OŚWIECENIA

Zdobycze francuskiego i amerykańskiego oświecenia stanowią model współczesnych gwarancji prawa do wolności religijnej wpływających zarówno z dokumentów praw człowieka, jak też z prawa wewnętrznego poszczególnych państw.

2.1. KONSTYTUCJA STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI PÓŁNOCNEJ (17 WRZEŚNIA 1787 R.)

W Ameryce Północnej pierwsza karta praw i wolności obywatelskich proklamowana została w założonej przez pastora Rogera Williamsa w latach 1636-1637 kolonii Rhode Island. Głoszone przez europejskich emigrantów hasła dotyczyły poszanowania wolności religijnej dla wszystkich wyznań, pełnych praw politycznych dla każdego, niezależnie od kryterium wyznaniowego, a także oddzielenia spraw państwowych od spraw religijnych¹⁶.

W okresie wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej (1775-1783) pierwszym stanem, który formalnie ogłosił niezależność od angielskiej metropolii, była Wirginia. 12 czerwca 1776 r. proklamowana została Karta Praw Wirginii (Virginia Bill of Rights), spisana przez George'a Masona, w której czytamy: „Religia lub powinność, jaką jesteśmy dłużni naszemu Stwórcy oraz sposób jej

¹⁶ A. W. Johnson, F. H. Yost, *Separation of Church and state in the United States*, Minneapolis 1948, s. 1-2; zob. M. Winiarczyk-Kossakowska, *Państwowe prawo wyznaniowe w praktyce administracyjnej*, Warszawa 1999, s. 23-24. Szerzej na ten temat: T. J. Zieliński, *Roger Williams 1603-1683. Zarys myśli teologicznej i polityczno-wyznaniowej*, Warszawa 1996.

wykonania mogą być nakazane jedynie przez rozsądek i przekonanie, a nie siłą czy przemocą: dlatego wszyscy ludzie mają równe prawo do swobodnego praktykowania swojej religii, zgodnie z nakazami sumienia; okazywanie chrześcijańskiej wyrozumiałości, miłości i miłosierdzia wobec innych jest wzajemną powinnością (art. 16)”¹⁷.

Chrześcijańska inspiracja dokumentu, odwołująca się do prawa miłości i miłosierdzia jako podstawy równości wszystkich ludzi oraz szacunku dla wszelkich religii i przekonań, została w dokumencie zwerbalizowana, stając się tym samym ich podstawowym uzasadnieniem. Sformułowane w powyższy sposób prawo do wolności religijnej zakładało:

- swobodę w wyborze religii lub przekonania zgodnie z własnym sumieniem,
- prawo do swobodnego praktykowania swojej religii,
- równość wszystkich bez względu na wyznanie,
- obowiązek szacunku dla innych wyznań i przekonań.

Filozoficzną podstawę praw zawartych w Karcie, a w tym prawa do wolności religijnej, stanowiła koncepcja naturalnych, przyrodzonych praw człowieka, wypracowana w szkole racjonalistycznej, oraz teoria umowy społecznej w wersji Johna Locke’a, według której ochrona tych praw jest zasadniczym celem państwa. Teoria ta miała swoje umocowanie we wcześniejszym nurcie doktrynalnym, wyrosłym na gruncie amerykańskim związanym z nazwiskami Jamesa Otisa oraz Samuela Adamsa, który nawiązywał do idei praw naturalnych, których nie może naruszyć ani parlament angielski, ani inna władza¹⁸. Stanowisko to znalazło swoje odzwierciedlenie w art. 1 dokumentu: „Wszyscy ludzie z natury są równi, wolni i niezależni i posiadają pewne przyrodzone prawa, z których, gdy wchodzi w ramy organizmu społecznego, nie mogą zrezygnować w drodze żadnej umowy [...]”¹⁹. Tym

¹⁷ *Karta Praw Wirginii (1776)*, w: M. J. Ptak, M. Kinsler, *Powszechna historia państwa i prawa. Wybór tekstów źródłowych*, Wrocław 1996, s. 330. W dokumencie tym po raz pierwszy został użyty termin „prawa człowieka” (W. Kägi, *Die Menschenrechte und ihre Verwirklichung*, Aarau 1969, s. 32).

¹⁸ A. Sylwestrzak, *Historia doktryn politycznych*, s. 213.

¹⁹ *Karta Praw Wirginii (1776)*, s. 328; por. S. Davidson, *Human Rights*, Philadelphia 1993, s. 3-4.

samym po raz pierwszy w akcie prawnym wolność religijna została zaliczona w poczet „praw człowieka” i jako taka zagwarantowana każdemu człowiekowi jako prawo przyrodzone i niezbywalne.

W podobny sposób wolność religijna została zagwarantowana także w innych, wzorowanych na Karcie Praw Wirginii, stanowych deklaracjach, praw współtworzących wraz z innymi przepisami konstytucje poszczególnych stanów Ameryki. Prawo do wolności religijnej gwarantowały konstytucje Pensylwanii (1776), Północnej Karoliny (1776), Delaware (1776), Vermontu (1777), Massachusetts (1780), New Hampshire (1783) itd.²⁰

Gwarancje prawa do wolności religijnej zawarte zostały także w Konstytucji Stanów Zjednoczonych Ameryki z 17 września 1787 r. Artkuł 6 & 3 zapewniał, że powoływanie osób do piastowania urzędów i funkcji państwowych „[...] nie może być uzależnione od wyznawania wiary”²¹. Tym samym konstytucja sankcjonowała zasadę równości praw politycznych obywateli bez względu na wyznanie oraz zakaz stosowania kryterium religijnego przy powierzaniu jakichkolwiek urzędów publicznych²². Według opinii powszechnie panującej w historii prawa była to pierwsza gwarancja wolności religijnej zawarta w prawie konstytucyjnym²³.

Dwa lata później, 25 września 1789 r., Kongres uchwalił pierwsze 10 poprawek do Konstytucji Stanów Zjednoczonych Ameryki (Bill of Rights). Pierwsza z nich dotyczyła problematyki wyznaniowej: „Kongres nie może stanowić ustaw wprowadzających religię albo zabraniających swobodnego wykonywania praktyk religijnych [...]”²⁴. Poprawka zawiera dwie klauzule ze sobą związane, ale odrębne. Jedna z nich to pozwolenie każdemu obywatelowi na posia-

²⁰ K. Motyka, *Prawa człowieka. Wybór źródeł*, Lublin 1999, s. 23 (wprowadzenie).

²¹ *Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki (1787)*, w: M. J. Ptak, M. Kinsler, *Powszechna historia państwa i prawa. Wybór tekstów źródłowych*, Wrocław 1996, s. 350-351.

²² L. Manning, *The law of Church-State relations: in a nutshell*, St. Paul Mt. 1981, s. 2-3.

²³ J. Krukowski, *Kościół i państwo*, s. 44.

²⁴ *Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki (1787)*, s. 352.

danie i kultywowanie własnych przekonań religijnych, a druga to uniemożliwienie parlamentowi federalnemu wprowadzenia oficjalnej religii państwowej²⁵.

Pierwsza poprawka, chociaż nie ustanawia rozdziału Kościoła od państwa, to jednak taki rozdział zakłada. Swoboda praktyk religijnych i zrezygnowanie z ustanawiania religii oficjalnej mogły się rozwinąć na bazie teorii zakładającej *a priori*, iż każda z tych instytucji działa w innej sferze. Zatem Stany Zjednoczone były pierwszym krajem, który prawnie usankcjonował tę separację²⁶. Separacja Kościół–państwo przyjęta w tym kraju służy ochronie wolności jednostki ludzkiej przed ingerencją ze strony państwa.

2.2. DEKLARACJA PRAW CZŁOWIEKA I OBYWATELA (26 SIERPANIA 1789 R.)

W tym samym czasie co konstytucja amerykańska (26 sierpnia 1789 r.) uchwalona została przez Zgromadzenie Narodowe Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela (*Déclaration des droits de l'Homme du Citoyen*), być może najcenniejsza zdobycz wielkiej rewolucji francuskiej, która najsilniej wpłynęła na postęp w sferze praw człowieka na kontynencie europejskim²⁷. W preambule dokumentu czytamy, że „[...] niezajomość, zapomnienie lub wzgarda praw człowieka są jedynymi przyczynami nieszczęść w społeczeństwie i zepsucia w rządzie [...]”. Z tych racji w „[...] uroczystym oświadczeniu zostały wyłożone przyrodzone, niezmiennie i uświęcone prawa człowieka [...]”²⁸.

Deklaracja dała wyraz ideologii oświeceniowej, u podstaw której leżały określone poglądy teoretyczne. Jej twórcy odwoływali się m.in. do teorii umowy społecznej J. J. Rousseau, racjonalizmu oraz kon-

²⁵ W. J. Wagner, *Prawa ludzkie w Stanach Zjednoczonych*, w: *Ochrona praw człowieka w świecie*, red. L. Wiśniewski, Bydgoszcz–Poznań 2000, s. 307.

²⁶ N. Koshy, *Wolność religijna w zmieniającym się świecie*, Kraków 1998, s. 69.

²⁷ R. Kuźniar, *Prawa człowieka. Prawo. Instytucje. Stosunki międzynarodowe*, Warszawa 2000, s. 24. Szerzej na temat Deklaracji zob.: J. Baszkiewicz, *Historia Francji*, Warszawa 1974, s. 404-405.

²⁸ *Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela (1789)*, w: M. J. Ptak, M. Kinsler, *Powszechna historia państwa i prawa. Wybór tekstów źródłowych*, Wrocław 1996, s. 63.

cepcji praw naturalnych, a więc niezależnych i wcześniejszych od państwa. Są to prawa człowieka istniejące jeszcze w stanie przedspołecznym i ulegają rozwinięciu w postaci praw obywatela²⁹. Tytuł, jak i preambuła Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela wskazują, że prawa te stały się przedmiotem uniwersalizacji, gdyż wiązano je nie tylko z faktem obywatelstwa rewolucyjnego państwa, ale także z godnością ludzką w ogóle³⁰.

W poczet tych praw zostało zaliczone prawo do wolności religijnej. W art. 10 czytamy, że „nikt nie może być prześladowany z powodu swoich przekonań religijnych i manifestowania ich na zewnątrz”³¹. Jednocześnie Deklaracja po raz pierwszy precyzowała ograniczenia, którym wolność religijna mogła być poddana. Należały do nich: 1) określony ustawami porządek publiczny (art. 10), 2) korzystanie z prawa do wolności religijnej przez innych członków społeczeństwa. Ograniczenie wolności religijnej musiało zatem w sposób wyraźny wypływać z ustawy (art. 4) oraz hołdować zasadzie, że wykonywanie praw naturalnych każdego człowieka nie ma innych granic niż te, które zmierzają do zapewnienia innym członkom społeczeństwa korzystania z takich samych praw³². Ponadto w art. 11 Deklaracja zawierała gwarancje dotyczące prawa do swobodnej wymiany myśli i poglądów, które zostało określone jako „jedno z najcenniejszych praw człowieka”³³. Ochrona tych wszystkich praw wymienionych w dokumencie powierzona została władzy publicznej (art. 12)³⁴.

Zagwarantowane prawa oraz wprowadzone przez Deklarację Praw Człowieka i Obywatela fundamentalne zasady leżące u podstaw

²⁹ A. Sylwestrzak, *Historia doktryn politycznych*, s. 215; por. L. Garlicki, J. Zakrzewska, *Ochrona praw człowieka we Francji*, w: *Ochrona praw człowieka w świecie*, red. L. Wiśniewski, Bydgoszcz–Poznań 2000, s. 307.

³⁰ M. Winiarczyk-Kossakowska, *Wolność sumienia i religii*, „Studia Prawnicze” 2001, nr 1(147), s. 21.

³¹ *Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela (1798)*, s. 63.

³² *Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela (1978)*, s. 63-64; zob. M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2003, s. 37.

³³ *Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela (1798)*, s. 64.

³⁴ Tamże.

liberalnego katalogu praw jednostki stanowiły *novum* w kontekście zachodniej cywilizacji. Konstytuanta zrywała z wielowiekową tradycją, uznającą religię katolicką za oficjalną religię państwa. Przynależność państwowa traciła wszelką konotację religijną. Nawet jeśli nie zostało to bezpośrednio wypowiedziane, to logika implikuje równość prawną katolików, protestantów, żydów i niewierzących.

Praktyka okazała się jednak inna. Wypływający z ideologii oświecenia tekst Deklaracji prowadził w swej treści do głębokiej laicyzacji państwa, wymierzonej głównie przeciwko Kościołowi katolickiemu³⁵. Jeszcze w 1789 r. Zgromadzenie Narodowe uchwaliło przejęcie przez państwo wszystkich nieruchomości kościelnych, w 1790 r. nie uznało uroczystych ślubów zakonnych jako sprzecznych z wolnością człowieka, znosząc wszystkie zakony, które składały takie śluby. Następnym wrogim aktem było uchwalenie tzw. cywilnej konstytucji duchowieństwa (*Constitution civile du clergé*)³⁶. Jednocześnie fala niechęci do Kościoła i religii przybrała niespotykane rozmiary. Jeden ze znanych francuskich historyków pisał o tych czasach, że nigdy społeczeństwo nie było bardziej oderwane od chrześcijaństwa³⁷.

Powyższe przykłady ukazują odmienną koncepcję ochrony wolności sumienia i religii na gruncie amerykańskim i francuskim. Ta druga koncepcja zmierzała do ochrony wolności jednostki przed ingerencją ze strony Kościoła. Rewolucja francuska dążyła do ograniczenia wolności religijnej w wymiarze instytucjonalnym, stanowiąc swoistego rodzaju protest przeciwko „unii między tronem i ołtarzem”.

Stąd Kościół zajmował wówczas negatywną postawę wobec tych ruchów wolnościowych i proklamowanej przez państwo liberalnej deklaracji. Papieska Komisja „*Iustitia et Pax*” wyjaśnia to zjawisko następująco: „Wielkie przemiany spowodowane przez nowe ideały wolności, postępu i obrony praw człowieka i obywatela, głoszone

³⁵ K. Orzeszyna, *System relacji między państwem i Kościołem we Francji*, „Roczniki Nauk Prawnych” 1(2002), s. 240.

³⁶ Szerzej na ten temat: M. Żywczyński, *Kościół a rewolucja francuska*, Warszawa 1995; J. R. Nowak, *Kościół a rewolucja francuska*, Szczecinek 1999.

³⁷ H. A. Taine, *Les origines de la France Contemporaine. L’Ancien Regime*, Paris 1879, s. 378; zob. także: A. Tocqueville, *Dawny ustrój i rewolucja*, Warszawa 1994, s. 165.

przez Oświecenie i rewolucję francuską (wiek oświecenia), laicyzacja społeczeństwa, która zeń wynika jako reakcja na klerykalizm, paląca potrzeba stawiania oporu obojętności, naturalizmu, a przede wszystkim totalitarnemu i antyklerykalnemu laicyzmowi (liberalnemu w swych konsekwencjach, lecz agresywnemu wobec Kościoła i wszystkich form religii) skłaniała często papieży do zajmowania postawy ostrożnej, negatywnej a czasami wręcz wrogiej i potępiającej³⁸.

Zagwarantowane w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela prawo do wolności religijnej jako należne każdemu człowiekowi stanowiło zdobycz cywilizacyjną rodzącego się nowego modelu państwa nowożytnego, jednak – jak ukazuje historia – od Deklaracji do praktyki była daleka droga³⁹.

2.2. KONSTYTUCJA 3 MAJA (3 MAJA 1791 R.)

Tradycja wolności religijnej i związanej z nią tolerancji ma w Polsce długie tradycje, sięgające swoimi jurydycznymi korzeniami XIV w. Zdecydowały o tym dwa dokumenty króla Kazimierza Wielkiego. W 1341 r. król zagwarantował wiernym Kościoła prawosławnego poszanowanie ich obrządku i obyczajów, a w 1356 r. zatwierdzone zostały zwyczaje, wolności i przywileje w dziedzinie kultu i spraw administracyjnych dla monofizyckich Ormian. Dzięki takiej postawie Kazimierza Wielkiego Polska stała się pierwszym wyznaniowym państwem katolickim w wersji otwartej⁴⁰.

W opozycji do panujących na zachodzie zasad kształtowała się w Polsce w XV stuleciu doktryna o stosunku państwa do pogan. W efekcie stosowania siły przez zakon krzyżacki wobec pogańskich Prusów oraz Litwinów celem ich chrystianizacji doszło do konfrontacji na forum międzynarodowym między Polską i zakonem. Na soborze w Konstancji (1414-1418) rektor Akademii Krakowskiej Paweł

³⁸ Dokument Papieskiej Komisji „*Justitia et Pax*” Kościół i prawa człowieka, „Chrześcijanin w Świecie” 50(1977), nr 2, s. 12.

³⁹ Zob. D. Le Tourneau, *L'Anglais et l'Etat en France*, Paris 2000; B. Kumor, *Historia Kościoła*, t. 6, Lublin 1985, s. 184-200.

⁴⁰ B. Kumor, *Historia Kościoła*, t. 5, Lublin 1984, s. 233.

Włodkowic wygłosił swój słynny traktat *O władzy papieża i cesarza w stosunku do niewiernych*⁴¹. Generalna teza pracy sprowadza się do twierdzenia, że wszelkie narzucanie wiary siłą i przymusowe udzielanie chrztu jest niezgodne z *ius gentium*, czyli prawem narodów. Nawracać pogan należy nie mieczem, ale słowem, tak żeby nawrócenie było dobrowolne, bo o nawróceniu stanowi wolna wola i łaska Boża, nie zaś przymus i gwałt, za którym kryje się żądza zaborów⁴².

Wygłoszona przez Włodkowica teoria poszanowania wolności religijnej wyprzedzała epokę, w której żył, wpływając znacząco na praktykę tolerancji polskiego państwa w wiekach późniejszych. Dotyczy to zwłaszcza okresu reformacji, w którym sytuacja religijna w Polsce była dla Europy, przeżywającej krwawą wojnę i rzezie religijne w drugiej połowie XVI w., zjawiskiem nieporównywalnym. W naszym kraju znajdowały schronienie sekty najbardziej radykalne, które ścigano i prześladowano we wszystkich innych krajach świata chrześcijańskiego⁴³. Szczytowym osiągnięciem tego czasu w dziedzinie poszanowania wolności religijnej był słynny akt konfederacji warszawskiej uchwalony na sejmie konwokacyjnym 28 stycznia 1573 r. Dokument gwarantował bezwarunkowy i wieczysty pokój między wyznaniem (*pax inter dissidentes in religione*) oraz pełne równoprawienie, niezależnie od wyznania w prawie publicznym i prywatnym⁴⁴. W tym samym roku postanowienia konfederacji weszły w zakres innego aktu prawnego, tzw. artykułów henrykowskich, które miał zaprzysiąc każdy nowo obrany król elekcyjny. Forma przysięgi króla brzmiała: „Przysięgam, że będę bronił i przestrzegał pokoju wśród dysydentów i w żadnym wypadku nie dopuszczę, by ktokolwiek z powodu religii był uciskany zarówno przez urzędników państwowych, jak i przez nas”⁴⁵.

⁴¹ *De potestate papae et imperatoris respectu infidelium*, w: *Starodawne prawa polskiego pomniki*, t. 5, Kraków 1878, s. 159-185.

⁴² Zob. T. Silnicki, *Sobory powszechne a Polska*, Warszawa 1962, s. 79-81; A. Prochaska, *Sobór w Konstancji*, Kraków 1996², s. 26-28.

⁴³ J. Lecler, *Historia tolerancji w wieku reformacji*, t. 1, Warszawa 1964, s. 383.

⁴⁴ Zob. *Volumina legum*, t. II, Petersburg 1858, s. 841-842.

⁴⁵ *Artykuły henrykowskie*, w: *Historia państwa i prawa Polski*, red. F. Połomski, P. Jurek, Wrocław 1997, s. 1375.

Wiek XVII przynosi jednak zanik polskiej tolerancji oraz idący z nim w parze kryzys reformacji, któremu odpowiadał systematyczny rozwój reformy katolickiej. Przyczynił się do tego także katastrofalny ciąg wojen trwający kilkanaście lat, począwszy od 1648 r., a zakończony na „potopie szwedzkim” 1655 r.⁴⁶

Zmiana klimatu nastąpiła dopiero w okresie oświecenia. Podobnie jak w innych krajach oświecenie polskie nie było jednolite. Wyodrębnić należy w nim trzy zasadnicze kierunki myśli: po pierwsze – liberalnej w dziedzinie światopoglądu i niektórych ujęciach politycznych, ale zachowawczej społecznie; po drugie – reformatorskiej i po trzecie – rewolucyjnej⁴⁷. Drugi kierunek związany był z budzeniem się w końcu panowania Augusta II i intensywnym rozwojem w okresie stanisławowskim nowych sił, zmierzających do ratowania suwerenności Rzeczypospolitej⁴⁸. Do czołowych przedstawicieli obozu reform należeli, pozostający pod wpływem oświecenia francuskiego, Hugo Kołłątaj i Stanisław Staszic. Ten ostatni pisał, że ludzie posiadają wrodzone prawa i powinności, lecz istnieje nierówność w zakresie sposobu ich używania, ponieważ osobista moc i rozum w każdym człowieku są odmienne. Powstanie państwa miało zagwarantować ochronę wszystkim, lecz „wyłącznictwo”, czyli uprawnienia silniejszych, pogrzebało ten cel podstawowy⁴⁹.

Polska w tym czasie była krajem wielonarodowościowym, ale już w znacznie mniejszym stopniu niż w wiekach poprzednich wielowyznaniowym. Katolicy obrządku łacińskiego stanowili ponad 53% ludności, ok. 30% katolicy obrządku greckiego, prawosławni – ok. 4%, protestanci – ok. 2%, wyznawcy religii mojżeszowej – ok. 11%⁵⁰. W okresie stanisławowskim uprzedzenia względem innowierców stopniowo topniały zarówno z racji praktycznych, jak i pod wpływem

⁴⁶ D. Olszewski, *Szkice z dziejów kultury religijnej*, Katowice 1986, s. 263.

⁴⁷ B. Leśnodorski, *Początki monarchii konstytucyjnej*, w: J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia państwa i prawa polskiego*, Warszawa 2000, s. 285.

⁴⁸ Zob. S. Litak, *Kościół w Polsce w okresie Oświecenia*, w: *Historia Kościoła*, red. L. J. Rogier, G. Bertier de Sauvigny, J. Hajjar, t. 4, Warszawa 1987, s. 395-400.

⁴⁹ A. Sylwestrzak, *Historia doktryn politycznych*, s. 211.

⁵⁰ S. Litak, *Kościół w Polsce*, s. 400-401; por. J. Tazbir, *Historia Kościoła katolickiego w Polsce (1460-1795)*, Warszawa 1966, s. 192.

ideologii Oświecenia, głoszącej potępienie wszelkiego fanatyzmu i przymusu w kwestiach wiary. Stąd w tym czasie przybywali do Polski liczni dysydenci, którzy w tolerancyjnym państwie widzieli schronienie przed prześladowaniami. O względach praktycznych napływu innowierców do Polski najczęściej wypowiadali się ówcześni publicyści, piszący zwłaszcza w postępowym czasopiśmie tej doby „Monitorze”. Przypominali, że ulgi prawne dla dysydentów są konieczne z uwagi na potrzebę gospodarczego podniesienia miast, rozwoju rzemiosła czy manufaktur, stąd wskazywano na potrzebę ściągnięcia do kraju obcych osadników.

Te racje sprawiły, że kiedy podczas Sejmu Czteroletniego podejmowano uchwały o zasadniczym znaczeniu dla przyszłości Polski, nie zabrakło także głosów dotyczących kwestii wyznaniowych. Wyrazem tego było dążenie do zapewnienia polskim Żydom pełnej opieki prawa. Na Sejmie Wielkim w latach 1788-1792 podjęto debatę nad projektem ustawy, która przyznawałaby im pełną wolność wyznania, zabraniała wyśmiewać zwyczaje i obrządki Żydów, obrzucać ich mianem „niewiernych”, zatrudniać w sobotę lub święta możeszowe. Do realizacji tych projektów, których celem była całkowita asymilacja Żydów polskich, nie doszło na skutek wybuchu wojny polsko-rosyjskiej 1792 r.⁵¹

Największym dziełem Sejmu Czteroletniego i ukoronowaniem zabiegów reformatorskich było uchwalenie w dniu 3 maja 1791 r. Ustawy Rządowej, znanej pod nazwą Konstytucja 3 maja. Pierwsza polska konstytucja w art. I intytułowanym „Religia panująca” nadawała religii rzymskokatolickiej charakter „wyznania narodowego ze wszystkimi jej prawami”, czyniąc tym samym Kościół rzymskokatolicki Kościołem państwowym. Z tego faktu wynikało ograniczenie zabraniające odejścia od wiary lub zmiany wyznania z religii panującej na inne pod karą przewidzianymi za apostazję. Pomimo uznania religii rzymskokatolickiej za oficjalną oraz wynikających stąd obostrzeń, Konstytucja 3 maja gwarantowała wolność wszelkich obrządków i religii, zapewniając wszystkim ludziom jakiegokolwiek wy-

⁵¹ J. Tazbir, *Dzieje polskiej tolerancji*, Warszawa 1973, s. 158-160.

znania „pokój w wierze i opiekę rządową zgodnie z krajowym ustawodawstwem”⁵².

Wszyscy dysydenci uzyskali pełnię praw obywatelskich, a więc prawo posłowania na sejmy i sejmiki, udziału w trybunałach sądowych itd. Jedynie stanowiska ministrów zastrzeżono dla katolików. Warto w tym miejscu przypomnieć, że w Anglii ograniczenia prawne katolików trwały do 1829 r., a w Szwecji jeszcze dwadzieścia lat dłużej. Przebywający u schyłku XVIII w. w Warszawie cudzoziemiec Jan Eryk Biester pisał: „Nie ma tu nietolerancji, a ludność nie wydaje się być nad miarę prawowierną”⁵³.

Dla przyszłych pokoleń Konstytucja 3 maja nabrała symbolicznego znaczenia, wykraczającego daleko poza jej znaczenie praktyczne także w sferze wolności religijnej. Była to uchwała ustanawiająca prawa składające się na polską tradycję, ucieleśnienie wszystkiego, co w przeszłości Polski było postępowe i oświecone⁵⁴.

3. WNIOSKI

Pierwsze akty ochrony wolności religijnej w porządku wewnętrznym państw pochodzą z czasów Cesarstwa Rzymskiego, do czego w sposób walny przyczyniło się chrześcijaństwo. Pojawienie się chrześcijaństwa przyniosło nieznanne światu starożytnemu odróżnienie świeckiej sfery działalności państwa od sfery religijnej, a tym samym odróżnienie dwóch podmiotów władzy – religijnej i politycz-

⁵² „Religią narodową panującą jest i będzie wiara święta rzymska katolicka ze wszystkimi jej prawami. Przejście od wiary panującej do jakiegokolwiek wyznania jest zabronione pod karami apostazji. Że zaś ta sama wiara święta przykazuje nam kochać bliźnich naszych, przeto wszystkim ludziom, jakiegokolwiek bądź wyznania pokój w wierze i opiekę rządową winniśmy i dlatego wszelkich obrządków i religij wolność w krajach polskich, podług ustaw krajowych, warujemy” (B. Lesiński, J. Wałachowicz, *Historia ustroju państwa w tekstach źródłowych*, Warszawa–Poznań 1992, s. 83). Zob. K. Pyclik, *Wolność sumienia i wyznania w Rzeczypospolitej Polskiej (założenia filozoficzno-prawne)*, w: *Prawa i obowiązki obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002, s. 446.

⁵³ J. Tazbir, *Dzieje polskiej tolerancji*, s. 159-160.

⁵⁴ Zob. N. Davies, *Boże igrzysko. Historia Polski*, t. 1, Kraków 1987, s. 699.

nej, co rodzi konsekwencje etyczne zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym.

Ideę poszanowania wolności wiary i zaniechanie prześladowań głosili pierwsi pisarze chrześcijańscy. Sam rozum wskazuje na prawdę, która jest źródłem równości i wolności wszystkich ludzi bez względu na wyznawaną wiarę. Widzieli oni także konieczność pozytywnej postawy ze strony państwa w celu zagwarantowania tej wolności. W ten sposób chrześcijaństwo stało się pierwszym nurtem głoszącym poszanowanie prawa do wolności religijnej, opartego na ewangelii i prawie naturalnym. Wolność ta wynika z objawienia Bożego, ale można ją także rozpoznać rozumem. Pod wpływem nauki chrześcijańskiej wydany został pierwszy akt ochrony wolności religijnej w państwie – edykt mediolański, który miał przełomowe znaczenie dla wolności religijnej. W dokumencie znalazły się jasno wyrażone zasadnicze wymogi wolności religijnej: wolność wiary, zerwanie formalnego związku między państwem i religią (dualizm religijno-polityczny), wykluczenie sankcji i kar za przestępstwa religijne. Jednocześnie po raz pierwszy w dziejach państwo przyjęło funkcję gwaranta wolności religijnej.

Podobne gwarancje wolności religijnej przynosi dopiero oświecenie. Czerpiąc z myśli oświeceniowego liberalizmu odwołującego się do teorii umowy społecznej, racjonalizmu oraz koncepcji praw naturalnych, a więc niezależnych i wcześniejszych od państwa, prawo do wolności religijnej znalazło swoje odzwierciedlenie w pierwszej na świecie ustawie zasadniczej – Konstytucji Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej oraz w ogłoszonej w rewolucyjnej Francji Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela. Po raz pierwszy w akcie prawnym wolność religijna zastała zaliczona w poczet „praw człowieka”. Rewolucja amerykańska i francuska wyraźnie wskazują dwie koncepcje ochrony wolności sumienia i religii o zasięgu krajowym: amerykańska zmierzała do ochrony jednostki przed ingerencją ze strony państwa, francuska dążyła do ochrony jednostki przed ingerencją ze strony Kościoła (protest przeciw unii tronu z ołtarzem). Obie koncepcje oświeceniowe tworzą, obok chrześcijaństwa, drugi nurt (laicki) ochrony wolności religijnej, jaki wyrósł w Europie, będący protestem przeciwko absolutyzmowi państwowemu i czerpiący swe uzasadnienie z liberalnej, racjonalistycznej filozofii oświecenia.

W okresie oświecenia poszanowanie wolności religijnej znalazło swoje prawne gwarancje także w Konstytucji 3 maja. Choć Ustawa Rządowa nadała religii rzymskokatolickiej charakter państwowy, jednak zapewniła wszystkim ludziom pokój w wierze i opiekę rządową zgodnie z prawem państwowym. Idea wolności religijnej skonkretyzowana w polskiej konstytucji ma długi rodzimy rodowód sięgający czasów średniowiecza. Szczególnym przejawem poszanowania tej wolności była znana od wieków tolerancja religijna, pozwalająca znajdować schronienie w naszym kraju rzeszy dysydentów, uchodzących przed prześladowaniami religijnymi z wielu państw Europy.